



UWAGA:
SCENY AKTORSKIE (DIALOGOWE)
TYLKO II ETAP

ROLA: SCARAMOUCHE

SCENA CZWARTA (AKT I): SZPITAL

GALILEO

G-g-ga... Ga... Ga.. Ga... Laska... Kim ty jesteś?

SCARAMOUCHE

Nie jestem żadna „G-g-ga... Ga Laska”. I nie lubię pytań. Coś ty za jeden?

GALILEO

Ja... Nie wiem...

SCARAMOUCHE

No to masz trochę przerąbane.

GALILEO

(z dumą)

Ale nazywam się Galileo Figaro – dwojga imion.

SCARAMOUCHE

Ale czad!...

GALILEO

Dzięki.

SCARAMOUCHE

Żartowałam. „Dwojga imion”... jak frajer. Nie masz jednego normalnego imienia?

GALILEO

Mów mi Galileo...

SCARAMOUCHE

Dobra... Galuś, czemu cię zatrzymali?

GALILEO

Słyszę głosy... słowa, dźwięki... Jestem wariat.

SCARAMOUCHE

Mnie zgarnęli za to, jak się ubieram.

GALILEO

Pięknie się ubierasz, jak dla mnie.

SCARAMOUCHE

Nie dla ciebie się ubieram, ale dziękuję... Zaraz... Przecież jesteś wariat i nie wiesz, co mówisz... więc nie dziękuję. A co dokładnie słyszysz?

GALILEO

Nie wiem.

SCARAMOUCHE

Ty w ogóle cokolwiek wiesz?

GALILEO

Wiem, że jestem inny. Dlatego te klony BoyZone'ów mnie nie znoszą.

SCARAMOUCHE

A mnie nie znoszą Ga Ga Laski.

GALILEO

Czemu?

SCARAMOUCHE

Myślą, że jestem lesbijką, bo nie ubieram się w pastele.

GALILEO

Nie znoszą, bo się ciebie boją. Bo jesteś inna. Jesteś indywidualistką. Nigdy ci tego nie wybaczą.

SCARAMOUCHE

Nigdy? Nie myślisz, że kiedyś sobie odpuszczą i dadzą mi spokój?

GALILEO

Nie rozumiesz? My im zagrażamy. Jesteśmy wirusem na ich twardym dysku. Nie odpuszczą, póki nie najadą na nas swoim kursorkiem...

SCARAMOUCHE

...i nie przeciągną do kosza.